

W badaniach molekularnych coraz powszechniej wykorzystywana jest technika mikromacierzy. Stąd też pojawiały się doniesienia wskazujące na nowe wymagania wynikające z jej stosowania, zwłaszcza w aspekcie analizy statystycznej uzyskiwanych wyników. Są one przedmiotem prac na Uniwersytecie Fridericha Wilhelma w Bonn i w Instytucie Biologii Zwierząt Gospodarskich w Dummerdorfie.

Nową dynamicznie rozwijającą się dziedziną wiedzy stała się bioinformatyka. Techniki informatyczne pozwalają na analizę homologii sekwencji nukleotydowych, identyfikacji sekwencji kodujących, przewidywania drugorzędowej struktury białek *in silico*. Przeszukiwanie bibliotek sztucznych (BAC – Bacterial Artificial Chromosomes), za pomocą narzędzi dostępnych w internecie, zaprezentowali pracownicy Bawarskiego Krajowego Instytutu Rolniczego w Grub.

Wiek XXI jest okresem rozwoju nie tylko genomiki, ale także transkryptomiki, proteomiki i metabolomiki. Mimo, że znana jest sekwencja genomu człowieka i znacznych części genomów zwierząt domowych, w sposób naturalny kolejnymi etapami stała się analiza ekspresji genów, zwłaszcza tych tkanekowo specyficznych oraz próba zrozumienia szlaków metabolicznych, w które wchodzi powstałe na ich bazie białka. Prace z tego zakresu na selekcionowanych i transgenicznym liniach myszy prowadzone są w Uniwersytecie Ludwika Maximiliana w Monachium.

Większość cech użytkowych ma charakter ilościowy; przypomnijmy, zakłada się wówczas poligeniczny lub mieszany (poligeny plus gen główny) model dziedziczenia. Podczas konferencji prezentowane były liczne prace z zakresu genetyki cech ilościowych. Główny cel działań w tej dziedzinie to przede wszystkim pomoc hodowcom w genetycznym doskonaleniu populacji, a więc w zdefiniowaniu celów hodowla-

nych (np. próba opracowania programu hodowlanego dla bydła w Sudanie podjęta na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie) i zaproponowanie modeli umożliwiających jak najdokładniejsze oszacowanie wartości hodowlanej. W ostatnich latach grupą modeli, o coraz szerszym zastosowaniu, są modele regresji losowej. Ich zastosowanie do analizy próbnych udójów kóz i owiec przedstawił zespół z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, natomiast aplikację do szacowania parametrów genetycznych masy ciała bydła zaprezentowano jako efekt współpracy Uniwersytetów w Halle i Pradze.

Na wydajność zwierząt, poza czynnikami genetycznymi, duży wpływ ma także środowisko. Stąd wiele grup badawczych podejmuje próbę oceny wpływu jego poszczególnych czynników na dobrostan zwierząt i parametry produkcyjne, w celu optymalizacji. Niektóre obory w Niemczech wprowadziły system Analizy Zagrożeń i Krytycznych Punktów Kontrolnych (HACCP – Hazard Analysis and Critical Control Points) w produkcji mleka. Efekty tego działania na parametry produkcyjne i zdrowotne stad przeanalizowali naukowcy z Uniwersytetu w Getyndze. Z istnienia interakcji genotyp–środowisko wynika tocząca się wśród naukowców spór: czy dla zwierząt przeznaczonych do hodowli w ramach rolnictwa ekologicznego powinna być prowadzona osobna ocena wartości hodowlanej. Kanwą do tej dyskusji stanowiły wyniki z ośrodków w Grub i Weihenstephan Bawarskiego Krajowego Instytutu Rolniczego.

Warto podkreślić, że prawie wszystkie referaty spotykały się z ożywioną i twórczą dyskusją. Dzięki temu coroczne spotkania tego typu dają nie tylko możliwość zaprezentowania dorobku całorocznej pracy, ale także stają się inspiracją do dalszych badań.

Odszedł prof. dr hab. Jerzy Kotliński

11 maja 2005 roku zmarł w wieku 85 lat prof. dr hab. Jerzy Kotliński, współorganizator nauki polskiej we Wrocławiu, człowiek wielkiego formatu i wychowawca wielu pokoleń studentów. Był człowiekiem wyjątkowo uzdolnionym, pracowitym i przedsiębiorczym, z duszą społecznika. Wiele Profesorowi zawdzięcza uczelnia wrocławska, którą odbudowywał w pierwszych latach po II wojnie światowej.

Jerzy Kotliński urodził się 29 marca 1921 roku w Piaskach na Lubelszczyźnie. Do szkoły powszechnej i gimnazjum im. Jana Sniadeckiego uczęszczał w Kielcach. Z domu rodzinnego wyniósł wychowanie patriotyczne, o czym świadczą jego zaangażowanie się w walkę o niepodległą ojczyznę. Najlepsze swoje młode lata poświęcił walce z oku-



pantem hitlerowskim. W 1939 roku został powołany do służby wojskowej w 4 pułku piechoty Legionów w Kielcach, skąd wyruszył na wojnę. Pod koniec września 1939 roku dostał się do niewoli sowieckiej w Kowlu, z której udało się Mu zbiec i wrócić w rodzinne strony. W początkowym okresie okupacji pracował fizycznie w kamieniołomach kieleckich „Kadzielnia”, a następnie jako robotnik rolny i leśny. W październiku 1940 roku został zaprzysiężony do działań w konspiracji, a od marca 1943 roku należał do oddziału partyzanckiego „Wybraniec”, dowodzonego przez Mariana Sołtysiaka pseudonim „Barabasz”, działającego w Górach Świętokrzyskich. W oddziale tym pełnił funkcje wojskowe: osobistego kancelisty i kronikarza, szefa kompanii, a następnie adiutanta dowódcy I batalionu dowodzonego przez Maksymiliana Lorenza pseudonim „Katarzyna”, a potem został dowódcą plutonu „Wilków”. Za całokształt działalności bojowej otrzymał Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari nadany przez generała Leopolda Okulickiego, Krzyż Walecznych, Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 nadany przez MSW w Londynie i szereg innych odznaczeń.

Po zakończeniu wojny, w 1945 roku został zastępcą kierownika gospodarstwa w Nosalach koło Kępna. Funkcję tę sprawował krótko, bo w tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. W czasie ich realizacji, już w październiku 1947 roku został mianowany zastępcą asystenta w Katedrze Szczegółowej Hodowli Zwierząt Domowych, kierowanej wówczas przez prof. dr. hab. Tadeusza Konopińskiego. Studia ukończył w roku 1949. Stopień doktora nauk rolniczych uzyskał w 1951 roku, a w 1964 roku stopień naukowy doktora habilitowanego. W rok później został powołany na stanowisko docenta, w 1973 roku uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w roku 1980 – profesora zwyczajnego. Na uczelni profesor Kotliński pracował nieprzerwanie do 1991 roku, kiedy to przeszedł na emeryturę.

Od samego początku pracy na uczelni Jerzy Kotliński wykazywał zamiłowanie do nauki o hodowli i żywieniu zwierząt domowych. Pełnił też wiele odpowiedzialnych funkcji w uczelni oraz instytucjach związanych z rolnictwem. W 1952 roku został kierownikiem Zootechnicznego Studium Zaocznego, a w 1955 roku Minister Szkolnictwa Wyższego powierzył Mu funkcję kierownika Zakładu Hodowli Trzody Chlewnej. W 1958 roku został powołany na stanowisko dyrektora ds. naukowych w ZZD Czechnica, a później dyrektora naczelnego tego zakładu. Po śmierci prof. Tadeusza Konopińskiego, w latach 1965-1970 kierował Katedrą Szczegółowej Hodowli Zwierząt, a od roku 1972 do 1981 roku pełnił funkcję dyrektora Instytutu Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej na Wydziale Zootechnicznym Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Był członkiem Komisji Naukowo-Technicznej przy Ministrze Rolnictwa ds. Hodowli Trzody Chlewnej. Przez 12 lat pełnił obowiązki wiceprezesa Wojewódzkiego Związku Producentów Trzody Chlewnej we Wrocławiu oraz był członkiem zarządu Zrzeszenia Producentów Trzody Chlewnej w Warszawie. Przez jedną kadencję przewodniczył Komitetowi Nauk Zootechnicznych PAN. Profesorowi zawsze zależało na poprawnej współpracy nauki z praktyką. Stąd też widoczny był Jego czynny udział w Radzie Naukowo-Technicznej przy Wojewódzkim Zrzeszeniu Państwowych Gospodarstw Rolnych we Wrocławiu. Kierując Instytutem Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej powołał też Radę Instytutu, w skład której wchodził nie tylko ludzie nauki, ale przede wszystkim dyrektorzy najlepszych gospodarstw rolnych Dolnego Śląska. Brał też czynny udział w propagowaniu wiedzy rolniczej w mediach.

Zainteresowania naukowe Profesora obejmowały takie zagadnienia, jak:

- rozwiązywanie problemów dotyczących hodowli,
- żywienie trzody chlewnej z uwzględnieniem niekonwencjonalnych rodzajów pasz,
- optymalizacja warunków odchowu prosiąt,
- ekonomika tuczu oraz produkcji świń w gospodarstwach wielkostadnych i fermach przemysłowych.

Dał się poznać jako dobry organizator, posiadający koncepcje badawcze i potrafiący wytworzyć właściwą atmosferę naukową oraz koleżeńską w zespole, którym kierował. W latach siedemdziesiątych, zarządzając największym Instytutem na Wydziale Zootechnicznym potrafił zjednywać sobie ludzi. Przykładem wyjątkowej troski Profesora o rozwój i wygląd naszego Wydziału, obecnie Biologii i Hodowli Zwierząt, były zainicjowane przez Niego na początku lat siedemdziesiątych prace porządkowe na Biskupinie. Dzięki temu powstał pierw-

szy projekt budowy Wydziału Zootechnicznego przy ul. Chelmońskiego 38.

Profesor Jerzy Kotliński był wspaiałym wychowawcą i pedagogiem, ulubieńcem wielu studentów. Zawsze sprzyjał i otaczał opieką studenckie koła naukowe. Był autorem 71 prac naukowo-badawczych, 170 innych opracowań i artykułów, 3 skryptów oraz 1 przewodnika do ćwiczeń. Wypromował 13 doktorów, z których dwóch uzyskało tytuł profesora, a jeden – doktora habilitowanego oraz 170 magistrów. Wykonał 19 recenzji prac doktorskich, 13 recenzji prac habilitacyjnych i dorobku naukowego oraz sporządził kilkanaście opinii o dorobku naukowym i dydaktycznym kandydatów ubiegających się o tytuł naukowy profesora.

Za działalność społeczną, dydaktyczną i naukową został wyróżniony licznymi odznaczeniami: Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem „Zasłużony Nauczyciel PRL”, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalami X-, XXX- i XL-lecia PRL, Medalem Zasłużony Pracownik Rolnictwa, medalami: „Zasłużony dla AR we Wrocławiu”, „Za Zasługi dla AR-T w Olsztynie”, „Wyższej Szkoły Rolniczej w Brnie” oraz, między innymi, Złotą Odznaką ZNP, Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Złotą Odznaką Zasłużonego dla Dolnego Śląska oraz Budowniczego Wrocławia, a także wieloma nagrodami rektorskimi.

Po przejściu na emeryturę nie rozstał się z Katedrą Hodowli Trzody Chlewnej i towarzyszył nam aż do ostatniego dnia swojego życia. Czas na zasłużonej emeryturze poświęcał głównie utrwalaniu historii swojego oddziału partyzanckiego „Wybranieckich”, aby ocalić go od zapomnienia. Opublikował, własnym nakładem, 12 opracowań książkowych, z których dwa otrzymały nagrody w konkursach organizowanych przez Wojskowy Instytut Historyczny w Rembertowie.

Był dużego formatu humanistą i patriotą, miłośnikiem Ziemi Kieleckiej, którą ukochał bez reszty. W ostatnich latach swojego życia oddał się pisaniu wierszy, których własnym sumptem wydał 8 tomików. Na życzenie mediów napisał 7 artykułów o pracy konspiracyjnej na Kielecczyźnie. Do końca swoich dni utrzymywał kontakty ze środowiskiem kombatanckim w Kielcach, a wszystkie Jego opracowania i twórczość literacka były bardzo życzliwie przyjmowane nie tylko przez kolegów, ale również przez młode pokolenie interesujące się historią.

Zdecydowaną większość swojego życia Profesor spędził we Wrocławiu i można powiedzieć, że był Dolnoślązakiem. Jednak zawsze tęsknił do Ziemi Kieleckiej, ziemi swojej młodości. W sposób szczególny kochał Góry Świętokrzyskie, o których w jednym z tomików wierszy napisał:

*„Ileż to dróg leśnych, ścieżek wydeptanych,
Duktów wśród drzew, którymi tyle dni chodziłem.
Ileż tu miejsc bliskich i nie zapomnianych
Ileż tu miejsc, gdzie o Polsce śniłem.
O jakże są ukochane te Góry i bliskie
Te, które chroniły leśnych ludzi,
Góry, Góry, Góry Świętokrzyskie,
Które po nocy świat zamglony budzi.”*

W maju bieżącego roku na cmentarzu przy ul. Smętnej we Wrocławiu z głębokim smutkiem i żalem, w asyście pocztów sztandarowych i Oddziału Reprezentacyjnego Wojska Polskiego, pożegnaliśmy naszego drogiego nauczyciela i wychowawcę.

Cześć Jego pamięci!

Paweł Gajewczyk